

16 wolę  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50

1 bym się w ogóle czymś takim przejęła. No to chyba to nie było by dla mnie takie ciężkie  
2 doświadczenie że nie byłabym w stanie o tym dyskutować. No w każdym razie taka właśnie pływ  
3 nawet nawet w takiej sytuacji, że y noszą flagi i mówią, tak bardzo się przejmują, ale tak na dobr  
4 sprawę to oni dalej byli yyy wesełi, uśmiechnięci i mi się wydaje że jednak się tak bardzo tym ni  
5 przejęli, że że tutaj w Polsce jak mi znajomi opowiadali była było większe przejęcie, większa na  
6 panika, strach przed tym co się stanie dalej, jakie to będzie miało konsekwencje, niż tam. Oni po  
7 prostu są tak beztrosey i tacy, ci dorośli Amerykanie są naprawdę jak dzieci. Oni chyba po prost  
8 maja na tyle łatwe życie yy takie że (.) yy wiadomo, że tam jak jak ktoś chce pracować to i tak  
9 pracował, yy wiadomo samochód nie, wystarczy na utrzymanie rodziny i tak dalej. Bez żadnych  
10 specjalnych kombinowań i nie widać że trzeba pracować nawet ciężko ale  
11 praca jest i się i żyje się normalnie. I oni są tak rozleniwieni taką taką bez troską, takim  
12 brakiem zmartwień, takim / no zmartwienia ale takich egzystencjaln  
13 chyba jednak mają mniej niż my i oni są tak rozleniwieni umysłowo, że oni są zupełnie jak dzie  
14 jesteśmy, ja tak widziałam że my jesteśmy o wiele bardziej dorośli niż oni. Oni są zupełnie nied  
15 i oni nie dojrzały po prostu już no niemyślą, oni znowu w tym świecie dziecka, tak jest oka  
16 jest dobrze.

Kaja Kaźmierska  
Katarzyna Waniek

# Autobiograficzny wywiad narracyjny

## Metoda - technika - analiza

17 wrazenie jednak niesamowite wrazenie jakoby jak to zrobila z daleka y nawe. Widok tych dymia  
18 Jorku i jeszcze gruzów, tych szkieletów nad tym rumowiskiem i i właśnie  
19 cały dzień i noc światła nad tym pracą, tak sobie i i te dymy właśnie jeszcze nie  
20 niewygasła, część metra w ogóle zakniewa, bo tam się, tam się metro zapadło. Też właśnie tak  
21 niesamowite wrazenie, kiedyś tam poszliśmy na spacer tam wieczorem, (..) yyy ciężarówka któ  
22 wywoziły gruzy stamtąd, niechwały po gruz czy z gruzem,  
23 takie, takie właśnie, szkielety, yyy yyy (..) kiedy się podeszło bliżej to y  
24 już było słychać (niezrozumiale). I właśnie mogłam tam pójść bliżej, tam jeszcze bariereki tak  
25 były, chyba żeby nie wchodzić, czy żeby nie wjeżdzać no ale to nie było tam nie było żadnej po  
26 Można tam było chodzić, niechaliśmy, ja w każdym razie nie chciałam t  
27 zobaczyć na na własne oczy, jakos tam tam tam, potrzymano, że że było widać ta  
28 daleka te światła i i było już na tyle blisko, że było słychać (.) te prace. Nie no mnie się wydaje  
29 każdym razie, że myśmy się tam bardziej przejęli tym niż Amerykanie, że my jesteśmy o w  
30 bardziej wrażliwi na takie yy takie zbiorowe nieszczęścia które nie dotyczą nas bezpośrednio a  
31 wiem może są to doświadczenia wojny, naszej historii w ogóle takiej, yy takich przycyc, że z  
32 jesteśmy chyba bardziej wrażliwi na takie rzeczy (..) No to chyba by było na tyle jeśli chodzi o  
33 (.) A teraz (.) coś chyba o wiele bardziej, nie wiem czy bardziej ciekawszego czy nie, yy ale na  
34 emocjonalnie dla mnie ba o wiele bardziej bliskiego, czyli Węgry. Cóż, to był wyjazd na staż  
35 zawodowy, na praktykę studencką yyy z organizacji studenckiej, yy sprawa w ogóle była wcz  
36 załatwiona, już tym razem ściśle (.) z zawodem związane. (..) Co, pojechałam w połowie marca  
37 jest taka wczesna wiosna (..) Oczywiście wyjazd do pracy, żeby się czegoś nauczyć, żeby jaką  
38 praktykę zdobyć y poważną i (.) no i oczywiście to się tak zaczęło. Praca w firmie oczywiście i  
40 było codziennie (.) stałym elementem dnia od rana to znaczy od dziewiętej do tej powiedzmy p  
41 do do czwartej godziny codziennie codziennie praca. No ale to chyba jednak niewiele w porów  
42 tą całą resztą która która tam się działa, to jest to jest yy rzecz taka no nieistotna niż cała reszta  
43 i w każdym razie co? No właśnie, jadąc na te Węgry to myślałam, że w ogóle bardzo zanim za  
44 zanim się okazało, że pojedę na Węgry to bardzo chciałam gdzieś do jakiegoś egzotycznego k  
45 pojechać



46 [koniec kasyty]  
47 N: eee, no więc co? Więc marzyłam oczywiście o tym, no i jadąc na te Węgry mówię, fajna pr  
48 ze względu na firmę, a że te Węgry no trudno no. No dobrze, że przynajmniej kraj sąsiadujący  
49 zaraz następny od razu. Prawie to samo co u nas będzie, to samo co tu, blisko i w ogóle. No al  
50 okazało, że wcale to nie tak blisko kulturowo, że dużo rzeczy mnie zaskoczyło, że jest eee jest

# Autobiograficzny wywiad narracyjny

Metoda - technika - analiza



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

Kaja Kaźmierska  
Katarzyna Waniek

# Autobiograficzny wywiad narracyjny

Metoda - technika - analiza

Kaja Kaźmierska, Katarzyna Waniek – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Katedra  
Socjologii Kultury i Centrum Badań Biograficznych i Historii Mówionej UŁ  
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT

*Joanna Wawrzyniak*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Iwona Gos*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Ewa Walewska*

SKŁAD I ŁAMANIE

*AGENT PR*

KOREKTA TECHNICZNA

*Anna Sońta*

PROJEKT OKŁADKI

*Katarzyna Turkowska*

Na okładce wykorzystano zdjęcie autorstwa Kai Kaźmierskiej  
Transkrypcja wywiadu narracyjnego z notatkami badacza

Publikacja powstała w ramach projektu badawczego nr UMO-2013/09/B/HS6/03100, finansowanego ze  
środków Narodowego Centrum Nauki: *Doświadczenie procesu transformacji  
w Polsce. Porównanie socjologiczne na podstawie analizy biograficznej*

© Copyright by Authors, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09630.19.0.K

Ark. wyd. 9,7; druk. 10,875

ISBN 978-83-8142-868-2

e-ISBN 978-83-8142-869-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. (42) 665 58 63

## | SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
Metoda autobiograficznego wywiadu narracyjnego .....	11
Wywiad narracyjny jako technika zbierania danych empirycznych .....	21
1. Faza ukryta – nawiązanie kontaktu i warunki przeprowadzania autobiograficznego wywiadu narracyjnego .....	22
2. Faza rozpoczęcia wywiadu .....	26
3. Faza spontanicznej narracji .....	40
4. Faza pytań dotyczących narracji .....	48
5. Faza zakończenia wywiadu .....	57
6. (Pisemna) zgoda informanta na uczestnictwo w badaniu i wykorzystanie wywiadu .....	60
7. Transkrypcja .....	63
Procedura analityczna pojedynczego przypadku .....	67
1. Formalna analiza tekstu .....	68
Narracyjny schemat komunikacyjny .....	69
Opisowy schemat komunikacyjny .....	71
Argumentacyjny schemat komunikacyjny .....	75
Przymusy narracyjne .....	77
2. Strukturalna analiza tekstu .....	80
Jednostki narracyjne, suprasegменты i konstrukcje w tle .....	81
Preambuła, koda i koda rozbita .....	90
Przesłonięcie .....	101
Struktury procesowe .....	105
3. Analityczna abstrakcja .....	135

Procedura analityczna kilku przypadków. Porównanie kontrastowe .....	141
Tworzenie modelu teoretycznego .....	145
Praca warsztatowa .....	149
Najczęściej zadawane pytania .....	155
Bibliografia.....	163

## | WSTĘP

Oddajemy w ręce Czytelnika publikację, w której staramy się przekazać podstawowe zasady prowadzenia i analizowania autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Podejmując się tego zadania, czynimy to z wahaniem, gdyż zdajemy sobie sprawę, że literatura na temat założeń teoretycznych, sposobu przeprowadzania wywiadu oraz analizy jego transkrypcji jest dość bogata. Nieskromnie przyznamy, że przyczyniliśmy się do tłumaczeń niektórych kluczowych tekstów metodologicznych Fritza Schützego na język polski oraz publikacji jego tekstów angielskich. Nie bez znaczenia jest fakt, że sięgnięcie do źródeł, czyli twórczości niemieckiego socjologa w jego ojczystym języku, stanowi nie lada wyzwanie, bo – jak on sam przyznaje – pisze w nim w sposób dość zawiły. Nie chodzi przy tym o zbędną manierę nadawania swoim pracom artystycznego wyrazu, lecz o pokazywanie wielowarstwowych, złożonych, splatających się ze sobą w rozmaitych konfiguracjach sposobów doświadczania życia i ich relacji z procesami społecznymi, które uchwycić można jedynie dzięki wyrafinowanemu procesowi badawczemu. Niezwykle trudno jest to przekazać prosto – szczególnie w tekście ograniczonym liczbą stron czy arkuszy wydawniczych. Niemniej dzięki Markowi Czyżewskiemu dysponujemy świetnym tłumaczeniem znakomitego tekstu Fritza Schützego, z pewnością jednego z najważniejszych w jego dorobku, ukazującego wagę procesów bezładu i cierpienia dla zrozumienia rzeczywistości społecznej, a tym samym stanowiącego swoisty manifest jego podejścia i wykładającego teorię filozoficzną<sup>1</sup>. Z kolei Zbigniew Bokszański i Andrzej Piotrowski przetłumaczyli z języka angielskiego jego wcześniejszy artykuł, napisany wraz z Gerhardem Riemannem, dotyczący trajektorii cierpienia, a w 2012 r. ukazało się tłumaczenie bardzo obszernego tekstu *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym* (Schütze 2012a), w tłumaczeniu Katarzyny

---

<sup>1</sup> Wiemy od autora przekładu, że była to bardzo trudna praca, możliwa do wykonania tylko dzięki ciągłej konsultacji zarówno z autorem tekstu, jak i z jego współpracownikami.



Waniek. Tak więc można uznać, że osoby chętne do zapoznania się z tą metodą są w komfortowej sytuacji, ponieważ dysponują bogatą literaturą w języku polskim<sup>2</sup>.

Obserwując prace niektórych badaczy w wymiarze ich działań teoretycznych oraz przyglądając się wielu wystąpieniom konferencyjnym czy stworzonym tekstom naukowym, postanowiliśmy stworzyć manuskrypt metodologiczny krok po kroku opisujący kolejne etapy pracy nad i z materiałem empirycznym, jakim jest autobiograficzny wywiad narracyjny. Znaczenie przy podejmowaniu tej decyzji miały również nasze osobiste doświadczenia badawcze – w tym empiryczne (przeprowadzanie wywiadów), teoretyczne (analizowanie transkrypcji) oraz dydaktyczne (związane głównie z prowadzeniem warsztatów badawczych na temat metody wywiadu narracyjnego). Te ostatnie przekonały nas o tym, że przy rosnącej popularności metody autobiograficznego wywiadu narracyjnego, wypracowanej przez Fritza Schützego, jej osiągnięcia często są banalizowane. Prowadzi to do fałszywego i iluzorycznego przekonania, że:

badania biograficzne mogą uprawiać wszyscy, gdyż nie wymagają one pogłębionej wiedzy i szczególnych umiejętności, a każdy, będąc nosicielem swojej własnej biografii, posiada wystarczające kompetencje w tej dziedzinie, by móc się nimi zajmować. W związku z narastającą liczbą badań/tekstów biograficznych i wielogłosem badań opartych na analizie biografii możemy dziś mówić nie tylko o różnorodności metodologicznej i teoretycznej w tej dziedzinie, ale wręcz o panującym na tym polu chaosie i coraz częstszej niestety dominacji stereotypu opartego na uproszczonym obrazie metody biograficznej (Kaźmierska 2012b: 10).

Zatem niejednokrotnie możemy spotkać się z badaniami podejmowanymi bez należytego namysłu nad teorią i metodologią, a nawet błędnie interpretującymi i stosującymi założenia podejścia Fritza Schützego (zob. też Czyżewski 2013; Waniek 2019a).

Naszym zamierzeniem jest wyczerpujący, ale zarazem przyjazny opis procedury badawczej. Tam, gdzie to tylko możliwe, staramy się unikać zbyt technicznych zwrotów i sformułowań, oczywiście nie trywializując omawianych zagadnień. Chcemy jednocześnie zwrócić uwagę Czytelnika, że niekiedy drobiazgowo i, jak może się wydać, banalna koncentracja na szczegółach nie jest z naszej strony zabiegiem umiłującym lekturę, lecz *uwrażliwiającym* na specyfikę narzędzia

---

<sup>2</sup> Pierwszy ze wspomnianych tekstów Fritza Schützego: *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej* został wydrukowany w 1997 r. w „Studiach Socjologicznych”. Z kolei artykuł Gerharda Riemanna i Fritza Schützego: *Trajektorie jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych* ukazał się w „Kulturze i Społeczeństwie” w 1992 r. Oba teksty znalazły się w książce pod redakcją Kai Kaźmierskiej (Schütze 2012c; Riemann, Schütze 2012).

badawczego, jakim jest autobiograficzny wywiad narracyjny, z definicji będący częścią skomplikowanych procesów interakcyjnej codzienności.

Publikacja składa się z kilku części. W pierwszej syntetycznie przedstawiamy zaplecze teoretyczne metody autobiograficznego wywiadu narracyjnego i skupiamy się przede wszystkim na warstwie aplikacyjnej. Następnie bardzo szczegółowo opisujemy organizację i przebieg wywiadu narracyjnego, omawiamy poszczególne kroki procedury analitycznej oraz pokazujemy, jak można/należy przygotowywać transkrypcje wywiadów dzięki pracy seminaryjnej. W końcowej części odpowiadamy na pytania, które w naszym odczuciu pojawiają się najczęściej.

Mamy nadzieję, że książka będzie pomocna zwłaszcza dla początkujących badaczy i pozwoli im uniknąć wielu błędów oraz wspomóc w procesie budowania doświadczeń. Nie zastąpi ona jednak praktyki, która pozwala na doskonalenie umiejętności, jeśli chodzi zarówno o prowadzenie wywiadu, jak i o jego analizę czy wypracowanie własnego stylu pracy. Nie zastąpi również warsztatów badawczych, gdzie podczas wspólnej pracy nad spontanicznie opowiedzianymi historiami życia można przyjrzeć się swoim potknięciom, poddać refleksji własny sposób działania w sytuacji wywiadu i zrozumieć jego konsekwencje dla sposobu prezentacji narratora czy wreszcie zmierzyć się z alternatywnymi podejściami i interpretacjami, a przez to zyskać analityczny dystans do własnego materiału.

Na zakończenie chcemy z całą mocą podkreślić, że po pierwsze doskonalenie własnego warsztatu badawczego w zasadzie nigdy się nie kończy, a po drugie zaprezentowana w tym tekście perspektywa badawczo-analityczna, należąca do obszaru badań biograficznych, jest jedną z wielu możliwych. Od lat stosujemy ją w Katedrze Socjologii Kultury Uniwersytetu Łódzkiego, zachowując wdzięczność wobec naszych nieco starszych współpracowników i nauczycieli: prof. Zbigniewa Boksańskiego, prof. Alicji Rokuszewskiej-Pawełek, prof. Andrzeja Piotrowskiego, prof. Marka Czyżewskiego i – *last but not least* – prof. Fritza Schützego, gdyż niezwykle cenimy sobie wieloletnią współpracę, na którą składają się: uczestnictwo w jego seminariach, wspólne realizowanie projektów oraz niezwykle inspirujące dyskusje.

Musimy wspomnieć, że podstawowym materiałem badawczym, jaki posłużył nam w tej pracy do przedstawienia metody Fritza Schützego, są autobiograficzne wywiady narracyjne powstałe w ramach projektu badawczego nr UMO-2013/09/B/HS6/03100, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki: *Doświadczenie procesu transformacji w Polsce. Porównanie socjologiczne na podstawie analizy biograficznej*. Niekiedy sięgamy też do materiałów zebranych w innych, w większości naszych wspólnych projektach badawczych – w tym wypadku zawsze w przypisie wskazujemy kolekcję, z której pochodzi dany wywiad.

## METODA AUTOBIOGRAFICZNEGO WYWIADU NARRACYJNEGO

Opracowana przez Fritza Schützego metoda autobiograficznego wywiadu narracyjnego stanowi spójną propozycję metodologiczno-analityczną. Jej założenia epistemiczne i ramy teoretyczne można znaleźć w wielu tekstach tego niemieckiego badacza, opublikowanych także w języku polskim. Mamy nadzieję, że Czytelnik sięgnie po teksty wskazane na końcu tego rozdziału, ponieważ w naszym opracowaniu akcent położyliśmy na aspekty praktyczne tego podejścia, tj. charakterystykę procedury zbierania, opracowania i analizy materiału empirycznego. Nie sposób jednak nie wspomnieć o kilku kwestiach teoretycznych – niezależnie od tego, czy ktoś uzna koncepcję Fritza Schützego za godną uwagi, czy też nie. Bez wątplenia jest to obecnie niezwykle koherentna, autorska propozycja podejścia do badania rzeczywistości społecznej, wyrastająca z tradycji szkoły Chicago, a przede wszystkim inspirowana przez różne nurty socjologii interpretatywnej.

Charakterystyczną cechą szkoły Chicago, powstałej w 1892 r., jest przyjęcie miasta za przedmiot badań. Jerzy Szacki wskazuje:

Rola środowiska, które w latach trzydziestych [XX w. – przyp. aut.] zaczęło być nazywane szkołą chicagowską, nie polegała tylko czy nawet głównie na głoszeniu takich czy innych poglądów, chociaż poglądy sformułowane przez Parka i Burgessa w *Introduction to the Science of Sociology* (1921), stanowiły przez prawie cały okres międzywojenny podstawę teoretycznego przygotowania większości socjologów. Rola ta polegała przede wszystkim na tym, że dokonała ona nobilitacji terenowej pracy badawczej, czyniąc z niej pełnoprawne przedsięwzięcie akademickie i fundament socjologii jako takiej (Szacki 2002: 604).

Nobilitacja ta dotyczyła również materiałów biograficznych. Socjologowie chicagowscy rozwinęli bowiem szereg metod, które z czasem stały się elementami badań biograficznych (studia przypadków, historie życia), oraz korzystali z różnego rodzaju materiałów o charakterze biograficznym: (auto)biografii, pamiętników, listów, notatek osobistych, dokumentów. W obrębie szkoły Chicago

powstało ponad dwadzieścia studiów monograficznych z uwzględnieniem materiałów biograficznych.

Socjologia interpretatywna, począwszy od szkoły Chicago z jej pragmatyzmem, obejmuje – jak ujmuje ją Fritz Schütze:

wszystkie orientacje teoretyczne, których punktem wyjścia jest wyposażony w sens, symboliczny, oparty na mowie charakter rzeczywistości społecznej, orientacje, które podkreślają, że członkowie społeczeństwa stoją stale wobec zadania interpretacji ruchów interakcyjnych partnerów w interakcji, społecznych ram interakcji i instytucjonalnych przejawów społeczeństwa (Schütze 2012: 422).

Z kolei Andrzej Piotrowski wyjaśnia:

Oprócz katalogu kierunków, powszechnie dziś uważanych za składniki socjologii interpretatywnej, który obejmuje wywodzony pospołu ze szkoły Chicago i pism George'a Herberta Meada interakcjonizm symboliczny (włączając w to twórczość Howarda Beckera, Ervinga Goffmana i Anselma Straussa), socjologię fenomenologiczną wyrosłą z pism Alfreda Schütza, etnometodologię, Schütze zalicza do niej także myśl Georga Simmla i Maxa Webera, socjologię wiedzy Karla Mannheima, teorię figuracji Norberta Eliasa, a nawet perspektywę Emila Durkheima, zastosowaną przezeń w analizie elementarnych form życia religijnego, której neokantowskie afinacje nie budzą wątpliwości, a którą traktuje się czasem jako wyraz nastawienia fenomenologicznego (Piotrowski 1998: 3).

Podkreśla jednak dalej:

[...] w swym szerokim określeniu socjologii interpretatywnej [Schütze – przyp. aut.] mówi o cechach wspólnych składających się na nią kierunków jedynie w ich **punkcie wyjścia**. Nie tworzy ona jednorodnego pola koncepcji teoretycznych i wzorów badania empirycznego, a różnice między współcześnie ukształtowanymi jej nurtami, takimi jak np. etnometodologia i symboliczny interakcjonizm, sięgają niekiedy podstawowych dla całej orientacji zagadnień dotyczących jaźni, mowy, znaczenia oraz ich roli w interakcji. Siłą rzeczy różnice te odzwierciedlają się w kierunkach zainteresowań poszczególnych jej odmian (tamże: 4).

Z interesującej nas perspektywy badań biograficznych odmienności te szczególnie omawia Marek Czyżewski (1987).

Na szczególną uwagę zasługuje wieloletnia współpraca Fritza Schützego z Anselmem Straussem, szczególnie intensywna pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia, kiedy niemiecki socjolog przebywał rok w San Francisco. Współpraca ta wzmocniła refleksję na temat konieczności pracy nad połączeniem teorii socjologicznej z analizą badanej rzeczywistości, a w szczególności połączeniem procedur badawczych z perspektywą teoretyczną. Wtedy też ostatecznie opracowano procedurę analizy sekwencyjnej oraz struktury procesowe, wśród których trajektoria stanowiła przedmiot wspólnych dyskusji. Rozwinięte przez Fritza Schützego pojęcia zarówno trajektorii, jak i pracy biograficznej to przykłady twórczego

przepracowania terminów zgodnie z tradycją szkoły Chicago, w której rozwijano dotychczasowe ich znaczenia lub nadawano im nowe. Praca z Anselmem Straussem i jego zespołem ugruntowała również przekonanie Fritza Schützego o ogromnej wartości wspólnej pracy warsztatowej nad materiałem empirycznym (Każmierska, Wygnańska 2019).

Wskazane tu bardzo syntetycznie i skrótowo wątki systematycznie omówiono w opracowaniach wymienionych w przypisie 2 „Wstępu”. Powtórzmy raz jeszcze: celowo zawieszamy dalsze wyjaśnienia, odsyłając Czytelnika do tekstów źródłowych. Dobrze jest rozpocząć zgłębianie tej problematyki od lektury wywiadu przeprowadzonego z Fritzem Schützem przez Kają Każmierską (2014c). Czytelnik znajdzie tam odtworzone krok po kroku inspiracje teoretyczne, ugruntowane systematyczną wiedzą z zakresu socjolingwistyki, ukazane w ramie intensywnych kontaktów naukowych z takimi przedstawicielami socjologii interpretatywnej, jak Aaron V. Cicourel, Erving Goffman, Harold Garfinkel, Harvey Sacks, Anselm L. Strauss, John J. Gumperz. Już z tego względu jest to lektura fascynująca. Dzięki wywiadowi Czytelnik pozna również historię opracowania techniki wywiadu narracyjnego. W tym miejscu warto wskazać, że w 1973 r. Fritz Schütze rozpoczął badania nad procedurami politycznymi i administracyjnymi podejmowanymi w społecznościach lokalnych, mające pokazać dominujące tam struktury władzy. Chodziło przy tym o wieś i małe miasteczka, które zostały poddane reformie administracyjnej, niekiedy radykalnie zmieniającej miejsce i znaczenie poszczególnych społeczności na administracyjnej mapie danego obszaru (w grę wchodziły podziały historyczne, religijne, gospodarcze itp.). Okazało się, że typowy wywiad socjologiczny przeprowadzany z przedstawicielami lokalnych elit politycznych nie odzwierciedla konfliktu interesów oraz dystrybucji władzy. Potwierdziło to stawiane już wcześniej, dyskutowane na seminariach wątpliwości związane ze standardowym wywiadem: z jednej strony niejasność relacji między wypowiedzią narratora a jego działaniem i brak reguł przekładania wypowiedzi na teorię, z drugiej – niedostosowanie sytuacji wywiadu do potocznych reguł komunikacji przez wymuszanie pasywnej roli na informatorze. Łącząc refleksję teoretyczną i dylematy metodologiczne, wsparte konkretnym przypadkiem badawczym, Fritz Schütze zaczął zastanawiać się nad możliwością zastosowania spontanicznej narracji. Tego typu materiał (auto)biograficzny stosowany był w szkole Chicago oraz w badaniach interakcjonistów, jednak jego analiza była przeprowadzana raczej intuicyjnie, bez wzięcia pod uwagę formalnych cech narracji. Dodatkowym aspektem było nagrywanie rozmowy, co w odniesieniu do klasycznych materiałów chicagowskich stanowiło zupełne *novum* – pozwalało na uzyskanie autentycznie spontanicznej narracji umożliwiającej „zdynamizowanie retrospekcji” (Prawda 1989: 84). Tak więc namysł teoretyczny przy opracowaniu autobiograficznego wywiadu narracyjnego szedł w parze

z refleksją metodologiczną weryfikowaną empirycznie. Jak zauważa Gerhard Riemann, jeden z najbliższych współpracowników Fritza Schütze, wywiad narracyjny jest „efektem procesu prób, przygotowań, refleksji i dyskusji o wielu wywiadach, obserwacji siebie, analizy określonych typów komunikowania i stopniowego dopasowywania tego wszystkiego do strategii badawczej. Krótko mówiąc, opracowanie tej metody było efektem praktyki badawczej, a nie pomysłem »socjologii gabinetowej«” (Riemann 2003).

Przedstawianą Czytelnikowi propozycję metodologiczną należy zaliczyć do jednej „z najbardziej wpływowych orientacji teoretyczno-metodologicznych we współczesnych badaniach biograficznych”, stanowiącej „zaplecze większości prac empirycznych z tej dziedziny w ostatnich dwóch dekadach” (Rokuszewska-Pawełek 2002: 42). Fritz Schütze dokonał połączenia różnych tradycji interpretacyjnych. Przede wszystkim połączył perspektywę: „Co (ludzie mówią lub chcą albo muszą powiedzieć)?” z perspektywą: „Jak (konstruują swoją opowieść jakie są jej cechy formalne)?”. Odpowiedź na pytanie: *jak?* pozwala lepiej zrozumieć *co?*. Odnosząc się do badań jakościowych w tradycji szkoły Chicago, Fritz Schütze rozwinął nową koncepcję, umożliwiającą badanie zjawisk zaniedbanych czy lekceważonych w (niemieckich) badaniach socjologicznych, takich jak procesy cierpienia i bezładu społecznego. Systematycznie podkreślał ich znaczenie dla zrozumienia rzeczywistości społecznej i jej procesualnego charakteru (Schütze 2012c: 452). Jego praca pokazuje, w jaki sposób wiedza socjologiczna i proces jej budowania opierają się zarówno na koncepcjach teoretycznych, jak i na adekwatności materiałów oraz analiz empirycznych (Apitzsch, Inowlocki 2000: 58–59).

Nawiązując do ontologicznego założenia symbolicznego interakcjonizmu, wedle którego rzeczywistość społeczna ma procesualny, związany z mową charakter i jest nieustannie interpretowana, negocjowana i modyfikowana w procesach interakcji, Fritz Schütze pokazuje, że ciąg zdarzeń, aktualizowany w czasie improwizowanej opowieści o własnym życiu, odsłania nawarstwienie się i wzajemne oddziaływanie procesów społecznych i biograficznych, które składają się z doświadczeń jednostki wytwarzanych właśnie w procesach interakcyjnych lub przynajmniej w ich trakcie interpretowanych (por. Schütze 2012c: 427).

W koncepcji autobiograficznego wywiadu narracyjnego chodzi zatem nie tylko o stworzenie określonego narzędzia badawczego, lecz także o uruchomienie konkretnej perspektywy teoretycznej, która ma towarzyszyć badaczowi od momentu empirycznego zakreslenia badanego pola przez proces zbierania materiału aż do jego analizy. Przy czym nie jest to prosta zależność. Zadaniem wyrafinowanej ramy teoretycznej nie jest bowiem dostarczanie gotowych wyjaśnień, lecz uwrażliwienie na interakcyjnie ukształtowany proces tworzenia, a następnie analizy danych (narracji autobiograficznej), w którym w sposób odpowiedzialny biorą udział zarówno badacz, jak i badany. Odpowiedzialność po

stronie badacza wyraża się w poważnym potraktowaniu opowiadającego, który ma prawo do stworzenia własnej opowieści – niekoniecznie zawsze wychodzącej naprzeciw oczekiwaniom badacza. Po stronie osoby opowiadającej odpowiedzialność ta polega zaś na trudzie podjęcia autentycznej (w intencji narratora), spontanicznej opowieści o własnym życiu. Punktem wyjścia do tworzenia i analizy narracji jest bowiem założenie, że istnieje „homologia między strukturą organizacji doświadczenia wydarzeń w życiu a strukturą autobiograficznej narracji” (Hermanns 1987: 49). To oznacza, że fazy biografii doświadczone przez jednostkę w jej realnym życiu są odtwarzane w takim samym (analogicznym) porządku w strukturze narracji. Dla przykładu: jeśli narrator w określonej fazie życia przechodził przez doświadczenie trajektorii cierpienia (wyjaśnienie tego pojęcia patrz w części „Procedura analityczna pojedynczego przypadku”), to znajdzie ona swoje odzwierciedlenie w narracji poprzez bezpośrednie deklaracje, uaktywnienie emocji, używanie określonych zwrotów językowych czy też przeciwnie – trudności w opowiedzeniu o tym doświadczeniu. Niezależnie jednak od wskazanych tu opcji badacz, analizując transkrypcję wywiadu z wykorzystaniem odpowiedniej aparatury analitycznej, będzie miał możliwość identyfikacji trajektorii cierpienia.

Narracja o doświadczeniach biograficznych odkrywa to, co stało się w przestrzeni społecznej z punktu widzenia uczestniczących i działających w niej jednostek. Owa rekonstrukcja przebiegu życia dokonywana w narracji (będącej zwartym opowiadaniem, w którym przytaczane zdarzenia są ze sobą powiązane) ma na celu odtworzenie sekwencji zdarzeń ukazujących, swoistą dla życia człowieka, ciągłość doświadczenia biograficznego. Zadaniem narracji ma być więc dostarczenie informacji o procesualnym przebiegu doświadczeń w biografii, dzięki czemu badacz może analizować interesujące go zjawiska nie jako opis statycznych stanów, lecz – nawiązując do pojęcia historii naturalnej Roberta E. Parka – przez wskazanie, jak dane zjawisko powstało, rozwijało się i ewentualnie zaniknęło. **Podstawową zaletą wywiadu narracyjnego nie jest zatem to, że pomaga on w zebraniu informacji na temat zdarzeń, które nie mogą być uzyskane przy pomocy innych technik badawczych, lecz to, iż tylko w narracji jednostka dokonuje procesualnej rekonstrukcji doświadczeń** (Hermanns 1987).

W wymiarze indywidualnej biografii procesualność ujawnia się w sekwencji struktur procesowych określonych przez Fritza Schützego (patrz w części „Procedura analityczna pojedynczego przypadku”). Pozwala to porównywać jednostkowe losy biograficzne i badać z jednej strony swoiste formy przebiegu ludzkiego życia, z drugiej zaś – ich uwikłanie w procesy społeczne. Pierwsza opcja jest badaniem fenomenu przebiegu życia ludzkiego, druga – fenomenu społecznego przez pryzmat biografii (Prawda 1989). Narracja daje więc możliwość ujawnienia światów i procesów społecznych związanych z przebiegiem życia.